

# MIEJSCOWA na weekend

nr 2/1046, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



# Śmieciowa konteStacja

Z technologicznego punktu widzenia stacja przeładunku odpadów znacząco ułatwi firmie MS-EKO ich wywóz z Legionowa. Bliżsi oraz dalsi sąsiedzi inwestycji są jednak przekonani, że utrudni im ona życie. I domagają się wyrzucenia całego przedsięwzięcia do kosza

s. 3

PIENIĄDZE NIE  
ŚMIERDZĄ I TA STACJA  
TEŻ NIE BĘDZIE

Preepis  
od

M

s. 9

**W pogoni  
za fiatem**

s. 2

**Tajemnicze  
zobowiązania**

s. 4

Reklama

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

s. 5

**Ukoronowanie  
tradycji**

**Zręczna  
promocja**

s. 10

# W pogoni za fiatem

Zaczął się od przekroczenia prędkości, a skończyło na policyjnym pościgu i zarzutach za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu. W rezultacie 40-letniemu bezmyślnemu kierowcy grozi teraz w sumie do dwóch lat więzienia. Nie mówiąc już o wysokiej grzywnie.



Policjanci z legionowskiej drogówki prowadzący działania na drogach powiatu próbowali zatrzymać do kontroli kierowcę fiata, który w terenie zabudowanym jechał aż o 57 km/h szybciej, niż pozwalały na to przepisy. Kierujący jednak ani myślał zastosować się do poleceń policjantów i zamiast się zatrzymać, zaczął uciekać. Mundurowi ruszyli za nim w pościg. Po kilku minutach drogowy pirat był już na szczęście w rękach policjantów.

fol. arch.

Szybko wyszło na jaw, co było powodem jego ucieczki. Okazało się, że 40-letni kierowca był kompletnie pijany. Badanie alkometrem ujawniło w jego organizmie ponad 2,5 promila alkoholu! Nie miał on również uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Oprócz zarzutów dotyczących jazdy pod wpływem alkoholu i bez uprawnień 40-latek odpowie też za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

zig

## Dzwon na Warszawskiej

W zeszły poniedziałek po godzinie 17.00 na ul. Warszawskiej w Serocku doszło do groźnej wyglądającej kolizji. Na szczęście nikt w niej nie ucierpiał. Jej sprawcy zostali ukarani mandatem.



fol. arch.

Z policyjnych ustaleń wynika, że sprawczynią kolizji była 55-letnia kierująca fordem, która nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i uderzyła w tył poprzedzającego ją volkswagena, za którego kierownicą siedziała 21-letnia kobieta. Pojazdami podróżowały

w sumie cztery osoby. Żadnej z nich nic się nie stało i wszystkie opuściły auta o własnych siłach. Jedyne kierująca volkswagenem odniosła lekkie obrażenia. Na szczęście nie wymagała ona hospitalizacji. Sprawcy kolizji została ukarana mandatem.

zig



fol. arch.

## Tragiczny upadek

W nocy z czwartku na piątek (5/6 stycznia) pod jednym z wieżowców stojących przy ul. Ogrodowej w Legionowie doszło do tragedii. Z okna mieszkania na dziesiątym piętrze budynku wypadł mężczyzna. Zginął na miejscu.

Chwilę po otrzymaniu zgłoszenia o tym tragicznym zdarzeniu we wskazanym miejscu pojawiły się zastępy straży pożarnej, policja oraz zespół ratownictwa medycznego. Na pomoc dla mężczyzny było już niestety za późno. Lekarz stwierdził jego zgon. Wkrót-

ce na miejscu tragedii zjawili się także prokurator. Policyjne śledztwo, prowadzone pod nadzorem legionowskiej prokuratury, wyjaśni teraz wszystkie okoliczności oraz przyczyny tego nieszczęśliwego wypadku.

zig

## S Tydzień na Sygnale

# Ogniste zwarcie

W czwartek (5 stycznia) o godzinie 15.56 do legionowskiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze w jednym z domów w zabudowie bliźniaczej, znajdującym się w Legionowie przy ul. Gnieźnieńskiej. Do akcji zadysponowano dwa zastępy straży z JRG Legionowo.



fol. KP PSP Legionowo

Gdy strażacy dotarli na miejsce, z ogniem walczyli już mieszkańcy domu. I dobrze się stało, bo ich błyskawiczna reakcja sprawiła, że pożar nie zdołał przenieść się na pozostałą część budynku. Ogień został dogaszony, a następnie strażacy sprawdzili pozostałą część domu w poszuki-

waniu jego ewentualnych źródeł ognia już nie znaleziono. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną pożaru mogło być zwarcie instalacji elektrycznej. Działania na miejscu zdarzenia trwały ponad pół godziny.

zig

## Przejechał się na wózku

Spragniony łatwego zysku 34-latek z Legionowa to kolejna osoba złapana na sklepowej kradzieży. Jego łupem padły towary o wartości blisko 800 złotych. Za popełnione przestępstwo mężczyźnie grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.



fol. arch.

Do zdarzenia doszło w jednym z legionowskich marketów. Złodziej został zatrzymany przez pracowników ochrony w momencie, gdy próbował opuścić sklep z wózkiem

wyładowanym artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Ochroniarze zablokowali 34-latkowi wyjście, po czym wezwali na miejsce patrol policji. Niedługo później mężczyzna był już w policyjnym areszcie. Po przesłuchaniu usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu za nią pięciu lat więzienia.

zig

# Śmieciowa konteStacja

**Gdy osiłą sporu jest kontrowersyjna inwestycja, dotyczące jej konsultacje rzadko przekonują sceptyków do zmiany zdania. Do takich inwestycji należy stacja przeładunku odpadów, jaką odbierające je z Legionowa przedsiębiorstwo MS-EKO planuje uruchomić na działce przy ul. Sikorskiego. Emocje podczas spotkania w tej sprawie sięgnęły zenitu.**

W poniedziałek (9 stycznia) przedstawiciele firmy znów spotkali się z okolicznymi mieszkańcami na rozmowy w tej sprawie, mające poszerzyć ich wiedzę i rozwiać wątpliwości. Spotkali się po raz drugi. – Była prośba, żeby (pierwsze – przyp. red.) spotkanie było bardzo szybko zrobione, po sesji rady miejskiej. Zorganizowaliśmy takie spotkanie na naszym zakładzie przetwarzania odpadów w Warszawie, bo tam dysponowaliśmy miejscem i można było tam przyjść. Kto mógł, przyszedł – przypomniał Marcin Sroczyński, prezes zarządu MS-EKO.

Ponieważ nie było takich osób wiele, na wniosek ratusza firma MS-EKO zaprosiła ludzi ponownie. Czyniąc to jednak, ich zdaniem, za późno i w zbyt ograniczonym terytorialnie zakresie. Co tylko podkreśliło i tak już gorącą atmosferę. Zgromadzeni krytykowali nieobecność pilotującego temat zastępcy prezydenta. Nie znaleźli też zrozumienia dla zapisu Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, mówiącego, że zainteresowanymi w sprawie są tylko mieszkańcy nieruchomości leżących do 100 m od przyszłej inwestycji. Firma powiadomiła zaś także tych z domów położonych nawet dwa razy dalej. – Z rozmów wiem, że ludzie nie wiedzą niczego. Nie wiedzą, którędy będą jechały te ciężarówki. Broń Boże Suwałną czy Olszankową, bo tam jest potworny ruch, tam się ulice rozsypią. Nie wiedzą, czy nie będzie śmierdząca, boją się brudu, szurów, wszystkiego tego związanego z wysypiskiem – mówi Ewa Siemieniacka, mieszkanka osiedla Młodych. Tu konieczne jest wyjaśnienie. O ile część mieszkańców zamiennie stosuje określenia: „wysypisko”, „sortownia” i „stacja przeładunkowa odpadów”, są to trzy różne rodzaje działalności. W Legionowie chodzi, jako się rzekło, o tą ostatnią.



Formalności związane z jej uruchomieniem zajmują firmie MS-EKO już trzeci rok. Pozytywną decyzję środowiskową otrzymała ona bowiem w grudniu 2020 roku. – Bez tej decyzji nie wolno żadnego przedsięwzięcia związanego z odpadami realizować. Były zasięgane opinie wszystkich instytucji, które są za to odpowiedzialne, m.in. sanepidu, RDOŚ, WIOŚ. Była również badana emisja (zapachów – przyp. red.) i oddziaływanie hałasu związanego z prowadzoną działalnością. I dopiero po przeprowadzeniu tych wszystkich badań i po uzyskaniu opinii od wszystkich wszystkich instytucji ta decyzja mogła być wydana – mówił prezes. Mieszkańcy fakt jej zapadnięcia oceniają krytycznie. Podobnie jak podjętą w listopadzie 2022 r. przez radę miasta uchwałę o przedłużeniu firmie MS-EKO, tym razem na 10 lat, dzierżawy używanej dotychczas działki. – Jak można było w tak ważnej sprawie, podjąć decyzję za plecami mieszkańców? (...) Moim zdaniem to jest albo granda, albo jakiś przekręt, albo jakieś układy, bo to jest niemożliwe – twierdzi pani Ewa.

Zgromadzonym w Szkole Podstawowej nr 4 ludziom wtórowało kilku legionowskich radnych. Również tych wybranych w innych częściach miasta. – Uchwałę podejmowaliśmy 30 listopada, jako radni. Dostaliśmy tydzień wcześniej informację, że taka uchwała będzie podejmowana. (...) Takie

spotkanie powinno się odbyć z miesiąc albo z półtora miesiąca w ogóle przed podejmowaniem uchwały – stwierdził Dariusz Petryka. – Jako radny już dosyć długo, powinien pan wiedzieć, że ta inwestycja trwa trzy lata. Pierwsza umowa dzierżawy tego terenu nie była zawarta miesiąc temu, tylko trzy lata temu. Przez trzy lata firma płaciła za ten teren, żeby załatwić formalności. (...) Pan składał odwołanie od decyzji środowiskowej już ponad dwa lata temu. Pana odwołanie odrzuciło Samorządowe Kolegium Odwoławcze, więc nie możecie państwo mówić, że wy się dopiero teraz o tym dowiedzieliście – odrzekł Jacek Kaca, zastępca kierownika referatu ochrony środowiska UM. – Mielicie państwo możliwość i byliście państwo na komisji, gdzie prezydent Pawlak szeroko wyjaśniał tą sprawę. Również mogliście państwo przyjść na sesję, gdzie także prezydent Pawlak i pan prezes bardzo szeroko omawiali tą sprawę – przypomniał. – My nie mamy nic do ukrycia, dlatego tu jestem razem z państwem i chcę porozmawiać. Ale porozmawiać, a nie się przekrzykiwać. Jeżeli pytania będą dotyczyły tego, co faktycznie chcemy zrobić, to ja bez problemu na każde takie pytanie odpowiem. I uważam, że uspokoję tych z państwa, którzy z racji tego, że nie zajmujecie się tą problematyką na co dzień, możecie czerpać informacje w sposób niewłaściwy: czy to z internetu, czy też myląc pojęcia – dodał Marcin Sroczyński.

Przed długi czas spokój prezesa kontrastował z egzaltacją kilkorga uczestników zebrania. – Jesteśmy mieszkańcami Legionowa, jak wszyscy z tamtej strony czy w środku, czy na boku. A takie coś niech się mieści gdzieś na boku. A jeżeli jesteśmy dla państwa niepotrzebni, zróbcie z nami to, co Hitler z trzydziestym dziewiątym zrobił z Polakami. Zróbcie z nami wreszcie porządek, a nie tak zwlekacie z roku na rok! Wstyd, hańba! – krzyczała jedna z kobiet. Tonując nastroje, prezes MS-EKO cierpliwie starał się wyjaśniać kolejne kwestie. Jedną z nich są obawy ludzi dotyczące zwiększonej emisji przykrych zapachów dochodzących od strony stacji przeładunkowej. Odczuwalnych, według obecnych, już teraz. – Poszłam zobaczyć, jak to wygląda. Tam kilkanaście kontenerów takich zielonych stoi, które samochody zrzucają, a pan mówi, że nie ma nic. Kłamie pan! – kontynuowała mieszkanka. – Tam stoją puste, popsute śmieciarki, jest magazyn pojemników. My płacimy od trzech lat za ten grunt, jest to kilka tysięcy metrów kwadratowych, które po prostu wykorzystujemy do tej działalności, którą możemy prowadzić – odrzekł adresat zarzutu. – Jeżeli tam jest jakkolwiek emisja, to ona nie może dotyczyć firmy MS-EKO, bo nie przywoziła ona jeszcze kilograma odpadu na tą działkę.

Ewentualne odory jej szef przypisał znajdującej się po sąsiedzku zlewni ścieków PWK. Padły też wyjaśnienia dotyczące strachu przed zalegającymi na stacji śmieciarniami. Razem z informacją, że każdy tego typu zakład musi być objęty całodobowym monitoringiem, do którego dostęp mają urzędnicy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. – Zgodnie z przepisami każda śmieciarka, każdy samochód, który wyjeżdża po odpady, musi być zarejestrowany w systemie BDO – Bazy Danych Odpadowych. To rządowa strona, gdzie musimy wpisać dane pojazdu, godzinę wyjazdu oraz wskazać, gdzie jedzie i jaki odpad bę-

dzie odbierał. (...) Następnie, w momencie, kiedy wraca, samochód musi być „odbity” na instalacji, gdzie ten odpad trafił. Zasada bliskości i bezpośredniości powoduje, że jeżeli my byśmy odpad przewieźli i magazynowali na placu przeładunkowym, to jesteśmy zagrożeni karą. A trzykrotna kara powoduje, że tracimy decyzję, która jest podstawą funkcjonowania naszej firmy – stwierdził jej szef. – Będzie przyjeżdżała śmieciarka, wysypywała się do dużego samochodu i wyjeżdżała na instalację. I nie ma możliwości, żeby te odpady były dłużej magazynowane – dodała Patrycja Grzymkowska z MS-EKO.

Jak twierdzili przedstawiciele firmy, mieszkańcy nie muszą też obawiać się zakorkowania ulic w wyniku zwiększonego ruchu pojazdów wypełnionych odpadami. – Wjazd jest od ul. Sikorskiego, czyli tak jak dojeżdżają w tej chwili wozy asenizacyjne do zlewni i samochody z miatem węglowym. Od tamtej strony, wzdłuż torowiska, które jest za piekarnią, jest zrobiona droga dojazdowa. Nie ma możliwości do tej części działki, którą my zajmujemy, dojechania od ulicy Suwałnej. (...) A sama idea budowy punktu przeładunkowego jest po to, żeby liczbę samochodów ograniczyć, a nie zwiększyć – mówił prezes. Jeżeli on w końcu ruszy, legionowskie śmieciarki nie będą już musiały jeździć do oddalonej o ponad 40 km instalacji komunalnej firmy Remondis. Zamiast nich zrobi to kilka specjalistycznych TIR-ów. Mniejsze koszty firmy, to zysk także dla klientów. – Zain-

westowaliśmy na terenie Legionowa, budując tu jedną z części naszych firm. Zatrudniamy około trzystu osób, z tego ponad sto z Legionowa i bezpośrednich okolic. (...) Jeżeli chodzi o to, co w tej chwili daje ta inwestycja, to na pewno daje podatki, za które samorząd funkcjonuje i realizuje różne przedsięwzięcia, które są bezpośrednio do państwa skierowane. A co w przyszłości może przynieść, jakie pozytywne efekty dla miasta generować? Myślę, że konkurencyjną cenę w stosunku do innych gmin. Dlatego, że działania, które podejmujemy, robimy po to, żeby dawać konkurencyjne ceny. A ceny konkurencyjne to są takie, którymi się wygrywa, czyli najniższe – powiedział Marcin Sroczyński. A Jacek Kaca dodał: – Cena obecna to 28 zł od osoby. Ustawa dopuszcza 42 zł od osoby i tak jest w wielu gminach. W Piasecznie jest 39, a np. w Serocku 32. I to jest ta korzyść dla mieszkańców, że nie płacicie państwo 42 zł, jak moglibyście płacić od osoby, tylko 28 zł.

Im dłużej trwała dyskusja, tym więcej ludzi zdawało się zmieniać zdanie na temat omawianej inwestycji. Generalnie byli jednak zgodni, że należy poświęcić jej kolejne, szerzej anonsowane spotkanie. Póki co, Marcin Sroczyński podkreślił dotychczasową dobrą współpracę i z ratuszem, i z mieszkańcami miasta. – Obsługujemy kilkadziesiąt gmin w Polsce i powiem państwu, że nie wszystkie urzędy są przyjazne dla inwestorów. I macie państwo szczęście, że w mojej ocenie mieszkacie w mieście, które dla inwestorów jest przyjazne – stwierdził szef MS-EKO. Tak czy inaczej, ciąg dalszy w sprawie stacji przeładunku odpadów z pewnością nastąpi.

Gadget



## DYŻURY RADNYCH

**16 stycznia 2023 roku**  
godz. 15:00-16:00

---

**Zdzisław Koryś**  
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo  
(okr. wyb. nr 4)

**Agata Zaklika**  
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4)

---

**Dyżury pełnione będą**  
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,  
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.  
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie  
– telefon: **22 766 40 05**

# Tajemnicze zobowiązania

Opisywany poniżej fragment walnego zebrania spółdzielców z osiedla Jagiellońska zaczął się prawie jak film Hitchcocka - od akustycznego trzęsienia ziemi spowodowanego głośnym sprzężeniem aparatury nagłaśniającej. Tuż po nim zrobiło się jeszcze ciekawiej. A to za sprawą porządku obrad, w którym przyszła pora na punkt o powziętych przez SMLW zobowiązaniach finansowych. Część osób uznała to bowiem za jej zadłużenie.



Kiedy padła wymieniona w uchwale kwota 80 mln zł, mocno zadziałała ona na wyobraźnię części obecnych członków Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Pierwszy za tłumaczenie zaniepokojonym słuchaczom ekonomicznych zawiłości wziął się prezes Szymon Rosiak. – Ponieważ (z uwagi na trwającą wówczas pandemię – przyp. red.) zapadła decyzja, że nie ma walnego, rozciągnęliśmy działanie tej uchwały dalej. Mamy zaciągnięty kredyt na budowę mieszkań lokatorskich, mamy zaciągnięty kredyt na docieplenie budynków, więc co mieliśmy z tym zrobić? Zerwać te kredyty? – retorycznie pytał indagującą go w tej sprawie mieszkankę Szymon Rosiak. Tak zaś odrzekła: –

Pytanie jest proste: w tej chwili mamy wyrazić zgodę na coś, co zostało już zrobione bez naszej wiedzy? – Tak, jest, bez pani wiedzy – odpowiedział prezes. – Wszyscy dobrze słyszą? – upewniła się mieszkanka, przekonana zapewne, że oto wyszły właśnie na jaw jakieś, głęboko dotąd skrywane, finansowe machinacje.

Zanim spółdzielcy zdążyli się z tym błędnym przekonaniem oswoić, widząc, co się święci, z pomocą szefowi ruszył wiceprezes SMLW ds. ekonomicznych. Po czym zafundował obecnym mini kurs spółdzielczej rachunkowości. – Taka uchwała jest co roku podejmowana przez walne zgromadzenie, ale nie w sensie kredytów, które spółdzielnia ma

zaciągać – bo widzę, że państwo zmierzacie w tym kierunku. Jak pan prezes przedstawiał na prezentacji, koszt GZM, czyli gospodarki zasobami mieszkaniowymi, za ostatni rok wyniósł 66 mln zł. Żeby powstały te koszty, to spółdzielnia zaciąga zobowiązania – tłumaczył Marek Petrykowski. Wielu osobom mogą one wprowadzić kojarzyć się z jej zadłużaniem, ale w tym przypadku nie mają z nim absolutnie nic wspólnego. Co też wiceprezes SMLW cierpliwie starał się słuchaczom wyjaśnić. – Umowa z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej – to jest zobowiązanie, tak samo jak umowa z Przedsiębiorstwem Wodociągowo-Kanalizacyjnym, z firmą konserwującą czy sprzątającą, wynagrodzenia pracowników – bo to też są stosunki umowne, i tak dalej, i tak dalej. Ta kwota 80 mln zł ma powie-

dzieć, że w swojej gospodarce, zaciągając zobowiązania, spółdzielnia nie może przekroczyć owych 80 milionów.

Nawiasem mówiąc, od kilku lat wspomniana kwota pozostawała taka sama. Wkrótce jednak, przez galopującą inflację oraz wzrost cen, z pewnością będzie ona musiała wzrosnąć. – Dlatego, bo rosną też nasze zobowiązania, Choćby te dotyczące ciepła wzrosły w stosunku do ubiegłego roku o 9 mln zł. I dopiero po podsumowaniu roku 2022 będziemy w stanie ocenić, jaką uchwałę będziemy stawiali następnym razem. Stąd właśnie jest ta uchwała. Nie jest to więc uchwała mówiąca o tym, jakie kredyty spółdzielnia ma zaciągać – podsumował Marek Petrykowski. Czy to krótkie, acz treściwe wytłumaczenie uspokoiło obecnych na sali uczestników walnego? Sądząc po ich reakcji, wydaje się, że tak. Oby w ich ślady poszli też pozostali mieszkańcy zasobów SMLW, już bez żadnych obaw o coroczne spółdzielcze zobowiązania.

Wonder



## Odszedł Wiesław Jakubczak

**We wtorek (3 stycznia), w wieku 74 lat, zmarł Wiesław Jakubczak, długoletni członek Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Legionowie, społecznik, propagator tańca oraz inicjator wielu przedsięwzięć kulturalnych. Ostatnio zasiadający też w komisji rozpatrującej wnioski wpływające do legionowskiego budżetu obywatelskiego.**

Swą pracę magisterską Wiesław Jakubczak obronił z zakresu prawa międzynarodowego, prowadząc też później wykłady z tej dziedziny, a także z prawa administracyjnego. W latach 1974-77 był szefem sekcji dyskusyjnych klubów filmowych uczelni warszawskich. Od 1985 r. prowadził działalność gospodarczą, w tym kancelarię doradztwa podatkowego oraz działalność dydaktyczną dotyczącą prawa i podatków, z myślą o osobach szukających pracy lub planujących uruchomienie własnego biznesu. Posiadał referencje solidnego realizatora wydane przez Ambasadę Komisji Wspólnoty Europejskiej. Ponadto niemal od początku lat 90., wspólnie z żoną Bożeną, Wiesław Jakubczak organizo-

wał przedsięwzięcia kulturalne i edukacyjne, międzynarodowe festiwale i wydarzenia kulturalne. A od 2008 r. był społecznym przedstawicielem organizacji pozarządowych do Forum Dialogu Społecznego funkcjonującego przy prezydencie stolicy.

Społecznie działał też na rzecz współpracy organizacji pozarządowych z samorządem w Warszawie, doradzał przy rozwiązywaniu przez NGO problemów prawno-księgowych, uzyskiwaniu statusu pożytku publicznego i wspierania wolontariatu. Był również ekspertem w zakresie badania dokumentów księgowych Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

oprac. red.

*Nie odchodzi się tak naprawdę i tak zupełnie, bo mimo wszystko pozostaje się w czyjejś pamięci i w czyimś czekaniu...*

Pani

**MARCIE BUDZYŃSKIEJ**

serdecznej koleżance  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**TATY**

Niełatwo znaleźć słowa pociechy  
w tych trudnych chwilach.  
Życzymy sił do zniesienia bólu i mamy nadzieję,  
że czas złagodzi poczucie straty.

składają

koleżanki i koledzy z  
Platformy Obywatelskiej

*„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy,  
gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo”*

Pani

**MARCIE BUDZYŃSKIEJ**

Radnej Rady Miasta Legionowo  
wyrazy głębokiego współczucia  
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

**TATY**

składają  
Prezydent Miasta Legionowo  
oraz Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

*Każdy człowiek, nawet najskromniejszy,  
zostawia ślad po sobie,  
jego życie zahacza o przeszłość  
i sięga w przyszłość...*  
Św. Jan

Rodzinie i Bliskim

**Śp. Wiesława Jakubczaka**

szczerze kondolencje  
i wyrazy głębokiego współczucia  
składają

Prezes oraz Pracownicy  
KZB Legionowo Sp. z o.o.

*Ci, których kochamy nie umierają  
nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność*  
Emily Dickinson

Pani

**Marcie Budzyńskiej**

Radnej Rady Miasta Legionowo  
szczerze kondolencje  
i wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**TATY**

składają  
Prezes oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

# Ukoronowanie tradycji

**Tak wiele koronowanych głów zgromadzonych w jednym miejscu widuje się w Legionowie tylko raz w roku. A dokładnie 6 stycznia, czyli na samym jego początku, przy okazji Legionowskiego Orszaku Trzech Króli. Miejscową tradycją stało się również to, że uczestnicy pochodu spotykają się na zarządzanym przez spółkę KZB targowisku Mój Rynek. Tradycją, do której w miniony piątek z radością nawiązali.**

Im bliżej było godziny rozpoczęcia Orszaku, tym bardziej tłoczno robiło się na zmodernizowanym przed kilkoma laty – właśnie z myślą o podobnych do tej piątkowej imprezach – Moim Rynku. – Bardzo się cieszę, że możemy się tutaj spotkać i to piękne święto Objawienia Pańskiego, zwane świętem Trzech Króli, tak publicznie i wspólnotowo świętować. Mamy też dziś tu wielu naszych braci i przyjaciół z Ukrainy, którzy dzisiaj obchodzą wigilię swoich świąt Bożego Narodzenia i są tutaj, żeby zobaczyć, jak my, Polacy, katolicy, celebруем to nasze święto – powitał zgromadzonych prezydent Roman Smogorzew-

ski. Gospodarz miasta nie był w swojej radości odosobniony. – Cieszę się, że jesteśmy wszyscy razem. Dziękujemy panu prezydentowi, że zawsze jest z nami. Razem z księdzem dziekanem reprezentujemy dwie parafie, ale są tutaj ludzie z całego Legionowa i pan prezydent nas wszystkich łączy – dodał ks. Piotr Główka, proboszcz parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

Rozdawane mieszkańcom papierowe korony występowały tego dnia w czterech, przyporządkowanych geograficznie, kolorach: zielony symbolizował Afrykę, czerwony Amerykę, niebieski Oceanię, a żółty Azję. Kolorowo

i radośnie było też w sercach podążających w orszaku wiernych. – Dzisiaj chcemy zmanifestować naszą wiarę w to, że jesteśmy ludźmi, którzy mają wartości, które pielęgnujemy. I to, że dzisiaj taki wspaniały dar otrzymaliśmy od pana prezydenta. Możemy wspólnie tu tworzyć tę wspólnotę – wspólnotę lokalną, wspólnotę, powiedziałbym, samorządową, ale też wspólnotę, która jest pełna dobrych myśli, dobrych pragnień. Rozpoczyna się kolejny rok i dlatego chciałbym, abyście w tym czasie odkrywali te niezwykle wartości – powiedział ze znajdującej się na Moim Rynku sceny ks. dziekan Grzegorz Kucharski, pro-



boszcz parafii św. Jana Kantego w Legionowie. W kontekście legionowskiego, gromadzącego setki osób orszaku zaliczył on do nich przede wszystkim obecność drugiego człowieka. – To jest dar, który sprawia, że stajemy się dla siebie bliżsi, poznajemy się. I to nas łączy. Pewne zasady, pewne idee, pewne wartości łączą nas, a dzisiaj łączy nas ta tajemnica objawienia pańskiego. To niezwykle wydarzenie, kiedy mędrzy ze Wschodu przyszli do Jezusa, aby złożyć dary. Każdy

z nas składa ten dar Panu Bogu: ze swego życia, ze swojej miłości, ze swojej wiary. Zechcemy z takiej wielkiej radości dzisiaj podążyć tą trasą i dawać świadectwo wiary – że chcemy być razem i tworzyć tę niezwykłą wspólnotę.

Cywilny szef owej wspólnoty także wyraźnie dostrzegają jej okolicznościową niezwykłość. – Życzę wszystkim, żeby wasze przeżycia były głębokie, piękne, żeby ten duch świąt Bożego Na-

rodzenia czynił w nas cuda i że byśmy byli lepsi: bliźni dla bliźniego, mieszkańiec dla mieszkańca. Żebyśmy mieli dużo cierpliwości, dużo miłości, a czasem i dużo miłosierdzia, bo ono też jest potrzebne – powiedział na odchodnie Roman Smogorzewski.

Pokrzepieni tyleż dobrym, co mądrym słowem tworzący orszak legionowianie stali się już gotowi do wyruszenia na ulice miasta. W kołędowaniu, obok przygotowanych przez organizatorów śpiewników, wspomagali wiernych członkowie scholi działającej przy parafii Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Jak zawsze na czele pochodu znaleźli się podróżujący konno młodzi aktorzy wcielający się w postaci trzech biblijnych mędrców. Jak zawsze też orszak zatrzymywał się w centralnych punktach Legionowa, aby wszyscy uczestnicy mogli w skupieniu zadumać się nad istotą styczniowego święta. Jego duchowym zwieńczeniem była uroczysta msza w kościele parafii św. Jana Kantego.

Wonder

## Zmierzyli się z powietrzem

**Szkoła Podstawowa nr 7 w Legionowie, wchodząca w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3, od wielu lat jest z ekologią za pan brat. Czego dowodzi szereg realizowanych tam programów związanych z ochroną środowiska. Ostatnio placówka, jako jedna z pięciu szkół na Mazowszu, została zakwalifikowana do udziału w projekcie pod nazwą „Ulica Szkolna”. Jego pierwszy etap „siódemka” ma już za sobą.**



Dyrektor ZSP nr 3 nie ukrywa zadowolenia z powodu wejścia jego szkoły w kolejne partnerstwo, gdzie wspólnymi mianownikami są ekologia i zdrowie. – Całe to przedsięwzięcie realizowane jest w ramach projektu „Czyste powietrze i bezpieczeństwo naszych dzieci”. Jest on finansowany przez międzynarodową organizację Clean Air Fund, natomiast tutaj, na Mazowszu, realizatorem tego programu jest Stowarzyszenie Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego – informuje Mariusz Borkowski.

W ramach urzeczywistnianego przy wsparciu ratusza oraz pracowników szkoły projektu wspomniane stowarzyszenie przeprowadziło kilka istotnych działań. Chodziło w nich głównie o zbadanie jakości powietrza, a także gęstości oraz rodzajów ruchu drogowego wokół szkoły. – Przy wejściu do budynku zostało zainstalowane specjalistyczne urządzenie, które co dziesięć sekund badało stężenie pyłków PM 10, PM 2,5, ale również ilość dwutlenku azotu. To bardzo ważne, dlatego, że samo Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego, jako stowarzysze-

nie, zajmuje się ogólnie bezpieczeństwem ruchu drogowego. A u nas, od strony ulicy Królowej Jadwigi, ten ruch jest wzmożony i chcieliśmy zbadać, jaka jest ilość tych niebezpiecznych dla zdrowia pyłków – wyjaśnia dyrektor. Dla porównania wskazań podobne urządzenie zainstalowano też na szkolnym patio, gdzie wpływ przejeżdżających aut na skład powietrza powinien być mniejszy. – Bardzo ważnym aspektem tego projektu jest również zestawienie wszystkich wyników badań z monitoringiem sprzed szkoły, który pokazywał, jaki był ruch w ciągu dwóch tygodni, w trakcie których to urządzenie dokonywało pomiarów. Przez dwa grudniowe dni studenci, przy pomocy specjalnego formularza używanego przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, badali i obserwowali tutaj faktyczny ruch, czyli to, ile oraz jakie pojazdy tutaj przejeżdżają, a więc

również, jakie zanieczyszczenia mogą generować.

Niezależnie od tego dyrektor Borkowski podkreśla edukacyjną rolę całego programu. Dzięki niemu szkoła otrzymała bądź w przyszłości otrzyma również materiały edukacyjne, propozycje rozwiązań urbanistycznych oraz plan redukcji zanieczyszczeń związanych z transportem. Przy okazji wzięto też pod lupę ilość zanieczyszczeń, z jakimi mogą mieć do czynienia uczniowie „siódemki” w drodze do i ze szkoły. Materiały przydatnego do kompleksowej analizy naukowcy zebrali więc mnóstwo. – Oczywiście to badanie musi zostać powtórzone. Zostanie to zrobione na wiosnę i również potrwa dwa tygodnie. Cały program na terenie naszej szkoły, w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego, będzie trwał dwa lata. Taki jest plan.

Póki co wiele wskazuje na to, że z powodzeniem uda się go zrealizować. I chociaż efektów tego ekoprojektu nie sposób dokładnie wycenić ani zmierzyć, jego realizatorzy są przekonani, że wszystkim uczniom oraz pedagogom wyjdzie on na zdrowie. – Celem jest oczywiście optymalizacja ruchu drogowego w rejonie naszej szkoły, ale też możliwość realnego wpływu na kształtowanie się zanieczyszczeń występujących w tej okolicy. To zarazem kontynuacja tego rodzaju działań, które nasza szkoła podejmowała już wcześniej. W ramach innego programu – Edukacyjna Sieć Antysmogowa, przy wej-

ściu do szkoły zainstalowaliśmy specjalny czujnik zanieczyszczeń, którego wskazania można śledzić bezpośrednio, jak również poprzez zainstalowaną w smartfonie aplikację. Chcemy rozwijać tę działalność i kształtować postawy ekologiczne wśród naszych uczniów – zapowiada Mariusz Borkowski.

Z roku na rok taka strategia przynosi coraz lepsze rezultaty. Młodzi ludzie zaczęli po prostu dostrzegać, że jak sobie teraz całe to środowisko „pościela”, tak później, kiedy już dorosną, się wyśpią.

Wonder



**KZB Legionowo Sp. z o.o.**  
POSZUKUJE PRACOWNIKA  
NA STANOWISKO

**KONSERWATOR ELEKTRYK**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **16.01.2023 r.**

(poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (partner).

**Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**



# LODOWA ARENA



**Godziny otwarcia:**

poniedziałek – czwartek  
15:00 – 20:45

piątek 15:00 – 21:45

weekend 8:00 – 21:45  
przerwa techniczna  
14:00 – 15:00

✦ nie dotyczy okresu świąteczno-noworocznego i ferii

*Zapraszamy*  
wejście od ul. Jana III Sobieskiego

szczególności na  i [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)



Otwarte 7 dni w tygodniu  
od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 

Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13




szczególności na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)



GODZINY SESJI LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE			
PNIEDZIAŁEK - CZWARTEK	PIĄTEK	WEEKEND	
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45
	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45
	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45	10:00 -10:45
	11:00 – 11:45	11:00 - 11:45	11:00 – 11:45
	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45
	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45
<b>14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA</b>			
15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	
16:15 -17:00	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00	
17:30 -18:15	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15	
18:45 -19:30	18:45 – 19:30	18: 45 – 19:30	
20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	
	21:00 – 21:45	21:00 – 21:45	



### WYNAJEM POMIESZCZEŃ BIUROWYCH przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada 1 pomieszczenie biurowe w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 października 2022 r. Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp. Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 Kontakt: 22 766 47 38

e-mail: [info@kzb-legionowo.pl](mailto:info@kzb-legionowo.pl)

Pomieszczenie zlokalizowane jest I piętrze budynku, powierzchnia pokoju (pokój wynajmowany jest wraz z udziałem w części wspólnej budynku):

– pokój nr 11 – 15,11 m<sup>2</sup> + 2,27 m<sup>2</sup> (powierzchnia wspólna),  
**RAZEM: 17,38 m<sup>2</sup>.**

Wysokość czynszu najmu 1 m<sup>2</sup> wynosi: 32,00 zł netto/1 m<sup>2</sup>.

Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu.



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
tel. 515 267 766  
e-mail: [gazeta@miejskowa.pl](mailto:gazeta@miejskowa.pl)

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński  
Redakcja: Rafał Michałowski - [rafal@miejskowa.pl](mailto:rafal@miejskowa.pl)  
Współpraca: Olo Wąsik  
Dział reklamy: [reklama@miejskowa.pl](mailto:reklama@miejskowa.pl), tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

**STACJA**

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**REKLAMA**

tel. 797 175 329

[reklama@miejskowa.pl](mailto:reklama@miejskowa.pl)

**ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:**  
 KZB Legionowo Sp. z o. o.  
 Targowisko Miejskie  
 tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI** za wynajem miejsc handlowych  
 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników  
 55 zł dla pozostałych sprzedawców

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

**USŁUGI**

- HYDRAULIK AWARIE  
REMONTY 692 827 915
- MALOWANIE-TAPETOWANIE  
-OSOBIŚCIE-SOLIDNIE  
694-065-757

**WYNAJMĘ**

- MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA  
30M<sup>2</sup>, umeblowane, AGD  
699-973-969, LEGIONOWO

**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE**  
 i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzętanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,  
**specjalistyczne sprzętanie**  
 obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,  
**serwis nocny i dzienny.**  
**Tel. 510 123 960**  
 l.bogucki@barosgroup.pl  
 www.barosgroup.pl

**REKLAMA**  
 tel. 797 175 329  
 reklama@miejskowa.pl

**ZARZĄDZAMY NIERUCHOMOŚCIAMI MIEJSKIMI**  
 kzb-legionowo.pl

**ADMINISTRUJEMY NIERUCHOMOŚCIAMI WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH**

**WYNAJMUJEMY OBIEKTY SPORTOWE**

Wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci

**Żony**

**Panu Mirosławowi Iwaniuk**  
 oraz Jego najbliższej rodzinie

składa  
 Zarząd, koleżanki i koledzy  
 PEC „Legionowo” Sp. z o.o.

Pani **Marcie Budzyńskiej**  
 Radnej Rady Miasta Legionowo  
 wyrazy głębokiego współczucia i szczerę kondolencje z powodu śmierci

**TATY**

składają  
 członkowie  
 Miejskiej Rady Seniorów  
 oraz  
 Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego

Naszej Koleżance **Edycie Wieloz**

wyrazy głębokiego współczucia i szczerę żalu z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
 Dyrektor, Współpracownicy  
 wraz z Radą Rodziców  
 Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie

*Śmierć nie jest kresem naszego istnienia. Żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach. Albowiem to dalej my... ~ Albert Einstein*

**Z głębokim żalem i smutkiem, w poczuciu ogromnej straty**

żegnamy

**ś.p. Wiesława Jakubczaka**

wspaniałego, cenionego i życzliwego Człowieka, wieloletniego członka Rady Działalności Pożytku Publicznego,  
 propagatora tańca i wielu przedsięwzięć kulturalnych. Niewielu jest ludzi, którzy pozostawiają po sobie tak wielką pustkę.

**Rodzinie i Bliskim**  
 wyrazy szczerę współczucia składają  
 Prezydent Miasta Legionowo,  
 Przewodniczący Rady Miasta,  
 Radni Rady Miasta Legionowo,  
 oraz  
 Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

**Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00**

# Spadło z pióra

## Zawody od rzeczy

Mało istotne jest to, jaki człek wybierze sobie zawód – grunt, by nie sprawiał mu zawodu. To jasne. A jeśli ktoś coś potrafi, nawet do zrobienia. Lecz nie o tym chcę dziś przynudzać. Tym razem będzie o goryczy spowodowanej uprawianiem profesji, z której nic konkretnego nie wynika. Przynajmniej nic, co zmienia i kształtuje otaczającą przestrzeń. Ręce takiego np. stolarza czy piekarza dzień w dzień tworzą rzeczy, bez których trudno wyobrazić sobie rzeczy-wistość. To nic, że jeden dba o to, na czym sadzamy tyłki, drugi zaś wypełnia je treścią. Obaj, korzystając z materiałów i umiejętności, nadają im nową formę i mają prawo czerpać z tej aktywności olbrzymią radość. Oni też, tak samo jak inni „rzeczownicy”, mogą liczyć, że gdy już nasza cywilizacja

popęlni sepuku i przypudruje się popromiennym pyłem, ich dzieła ktoś kiedyś wykopie i umieści w muzeum. Nawet jeśli trafi mu się nocnik albo skamieniała suszarka.

A dziennikarz, muzyk, cieć, akwizytor? Cóż, oni profesjonalne żywoty mają bezowocne na maksa. No tak, powie ktoś, dwaj pierwsi jednak coś tam produkują, choćby wydrukowane stronicie i srebrne krążki z dźwiękami. Tyle że to jeno techniczne papierki, w które zawija się to, co spłodzili autorzy intelektualnego potomstwa. Ono samo zaś pozostaje ulotne i bezbronne w konfrontacji z tak namacalnymi dobrami, jak kebab czy kosiarka do trawy. Owszem, na przestrzeni dziejów muzyka i słowo wielokrotnie stawały się motorem postępu, popychając



WALDEK SIWCZYŃSKI

jednostki do czynienia rzeczy wielkich, bądź – o wiele częściej – podłych i godnych potępienia. Lecz to motor właśnie, w swej spalinowej postaci, uruchamiał zmiany i wrzucał ludzkości wyższy bieg. Co tu gadać, przedmioty rządzą!

Pechowcy parający się niematerialnym fachem mają tylko jedną, zresztą dość przyjemną drogę, która wiedzie do zostania autorem czegoś konkretnego. Pod dwoma wszakże warunkami: muszą dobrać się w mieszane pary, a później razem gnać nią aż do końca, bez żadnych zahamowań. Od-poczną, jak dobrze pójdzie, po robocie.

## Zmiany na łapy i kopyta

W pierwszej tegorocznej odsłonie naszego archiwum znów cofniemy się o dziesięć lat i przypomnimy zmiany, jakie legionowscy radni zafundowali właścicielom czworonogów. Sam tytuł artykułu ze stycznia 2013 roku mówił, zmiany były „niewielkie, ale znaczące”.

Wejście w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku tzw. ustawy śmieciowej, wedle której miasta i gminy przejęły obowiązek wywozu nieczystości, zmusiła samorządy do znowelizowania swoich regulaminów utrzymania czystości i porządku, aby dostosować je do nowej rzeczywistości prawnej. Ponieważ Legionowo zrobiło to już kilka lat wcześniej, zmiany uchwalone na grudniowej sesji rady miasta były raczej kosmetyczne i miały znaczenie przede wszystkim dla właścicieli czworonogów. – Wy-

chodząc z psem na spacer nie trzeba mieć już woreczka i łopatki. Do sprzątnięcia psich odchodów wystarczą tylko szeroko pojęte środki higieniczne. Należy bowiem pamiętać o tym, że obowiązek sprzątnięcia po swoim czworonogu nadal obowiązuje. Jedynym wyjątkiem jest osoba niepełnosprawna, która ma psa przewodnika – mówili urzędnicy z ratusza.

Zmieniły się też okoliczności, w jakich psa można było w miejscu publicznym spuścić ze smyczy. W starej wersji regulaminu luzem mógł on biegać tylko w miejscu odosobnionym. Według nowych przepisów mógł to robić praktycznie wszędzie, lecz jego właściciel musiał spełnić trzy warunki: pies ma mieć kaganiec, właściciel powinien umieć zdyscyplinować swego czworonoga, a zwierzę musi być oznakowane – może to

## Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

być chip albo zawieszka z danymi właściciela lub też wytatuowany jego numer telefonu. Dzięki temu ostatniemu zapisowi gmina mogła sporo zaoszczędzić. Do tej pory było bowiem tak, że biegający luzem pies, którego właściciela nie można było zidentyfikować, trafiał do schroniska. To zaś generowało spore koszty – średnio około trzy tysiące złotych za psa. – Mamy już urządzenia do odczytywania chipów i dzięki temu bez problemu dotrzemy do właściciela takiego czworonoga. W przypadku breloczków lub tatuaży będzie to jeszcze prostsze, a koszty nieporównywalnie mniejsze niż oddawania psa do schroniska – mówił Ryszard Gawkowski, ówczesny komendant Straży Miejskiej. I przeforsował też w komisji bezpieczeństwa przepis, według którego można w grodzie posiadać nie tylko dwa konie, ale też... trzy kucyki. I trzymać te zwierzęta na swej działce.



## Podwójne balowanie

Ponieważ ta prowadzona przez spółkę KZB Legionowo placówka ma dwie siedziby, w obu też w miniony wtorek (10 stycznia) doskonale się bawiono. Dzięki temu w rozpoczęty bałem karnawałowym nowy rok dzieci z Niepublicznego Przedszkola Wesołe Sówki weszły dziarsko, radośnie i z przytupem.

Jak zawsze przy organizowaniu tych przedszkolnych imprez, rodzice oraz nauczyciele maluchów zadbali o to, aby niczego im w trakcie zabawy nie zabrakło. I w sówkowej „centrali” przy ulicy Jagiellońskiej, i w filii na osiedlu Piaski pod dostatkiem było więc przepięknych strojów, wspaniałych dekoracji, no i oczywiście przeróżnych smakołyków. Skoczną muzykę zapewnił dzieciakom kolorowy wodzirej, który wręcz koncertowo przeniósł je w świat baśni oraz tanecznej zabawy. – Uczestnictwo w balu sprawiło przedszkolakom

mnóstwo frajdy, co dało się zauważyć na ich uśmiechniętych buziach. Było dużo radości i pozytywnych emocji. Każde dziecko czuło, że jest wyjątkowe – podsumowuje obie imprezy Grażyna Rzewuska, dyr. Niepublicznego Przedszkola Wesołe Sówki w Legionowie. A prezes prowadzącej je spółki KZB Irena Bogucka, korzystając z okazji, życzy całej przedszkolnej społeczności dużo zdrowia, pomyślności i sukcesów w nowym, rozpoczynającym się właśnie roku.

red.





# HOROSKOP na nadchodzący tydzień

## RYBY

Tym, co masz, chętniej dziel się z innymi. Nigdy nie wiadomo, kiedy sam znajdziesz się w potrzebie.

## BARAN

Życiowi soliści mają sprzyjający czas na zaproszenie do niego kogoś nowego. Raczej nie odmówi.

## BYK

Nie wszystko przebiegnie bez przeszkód. Możliwe problemy w związku, na szczęście przejściowe.

## BLIŹNIĘTA

Czeka cię rozmowa z szefem, warto się do niej przygotować. Również dlatego w domu może być nerwowo.

## RAK

Nie przejmuj się plotkami na swój temat. W związku zrobi się gorąco, lecz raczej nie od pozytywnych emocji.

## LEW

Nie siedź tyle na kanapie! Może na spacerze spotkasz kogoś, z kim pochodzisz trochę dłużej...?

## PANNA

Skup się na ważnych sprawach i nie przejmuj się błahostkami. Zachowaj dyskrecję i nie powtarzaj plotek.

## WAGA

Zadbaj o swój wygląd, szczególnie o skórę. Jeśli pojawiło się na niej coś niepokojącego, udaj się do dermatologa.

## SKORPION

Pozalutwaj zaległe sprawy urzędowe. Jeżeli masz oszczędności, zadbaj też o ich dobre ulokowanie.

## STRZELEC

Lubisz podróżować, więc pakuj się i w drogę! Tylko nie zapomnij w porę przedzić o wyjeździe szefa.

## KOZIOROŻEC

Stara to prawda, że grunt to rodzinka! Także ta dalsza, do której w końcu powinienes się odezwać.

## WODNIK

Możesz zapragnąć zdobyć nowe kwalifikacje. I dobrze, bo to odpowiedni czas na podjęcie wyzwania.

# Zwyrwane kontekstu



**W** NIECH PAN PROTESTUJE. NIECH PAN NAWET WYJDZIE NA ULICE!

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo, podczas sesji do jednego z radnych.



**KLATKA TYGODNIA**

**CIEKAWOSTKI**

– Kopiemy, panowie, kopiemy! Gall Anonim wspominał, że tu może być ropa. fot. red.

# Znalezione w sieci **JAJKO**



Czy wiesz, że jajko ma swoje święto? Obchodzimy je od 1996 roku 11 października. Pomysłodawcą Światowego Dnia Jajki jest Międzynarodowa Komisja ds. Jaj (IEC – International Egg Commission).

Czy wiesz, że kura potrafi przy wysiadaniu jajki obracać je 50 razy dziennie? Jajko tworzy się około 24 godzin. Jedna kura może znieść nawet 340 jajek rocznie!

Jak sprawdzić, czy jajko jest świeże? Wystarczy zanurzyć je w szklance z wodą. Świeże pozostanie na dnie, nieco starsze będzie się lekko unosić w wodzie. Zepsute będzie pływać po powierzchni wody. Wszystko dlatego, że pod skorupką znajduje się pęcherzyk gazu powstałego w wyniku powolnego rozpadu białek.

W świecie ptaków najmniejsze jaja składa koliber. Mają one 5-6 milimetrów i ważą około 0,25 grama. Z kolei największe są jaja strusia afrykańskiego, mogą ważyć nawet do 2 kg!

Jak przechowywać jajka? Należy je przechowywać ustawione czubkiem do góry. To właśnie w szerszym końcu jajka gromadzi się tlen, który przenika do białka i żółtka, powoduje to szybsze psucie się produktu. Jajka myjemy bezpośrednio przed spożyciem, by nie niszczyć naturalną warstwę ochronną skorupki. Jajka w surowej postaci mogą być przechowywane w lodówce około 6 tygodni.

Im krócej gotujemy jajka, tym lepiej. Długie gotowanie prowadzi do straty witamin czy składników mineralnych.

Najbardziej wartościowe jajka występują wiosną i latem u kur wolnożyjących.

# Przepis od **M**

## Zielona jajecznicca

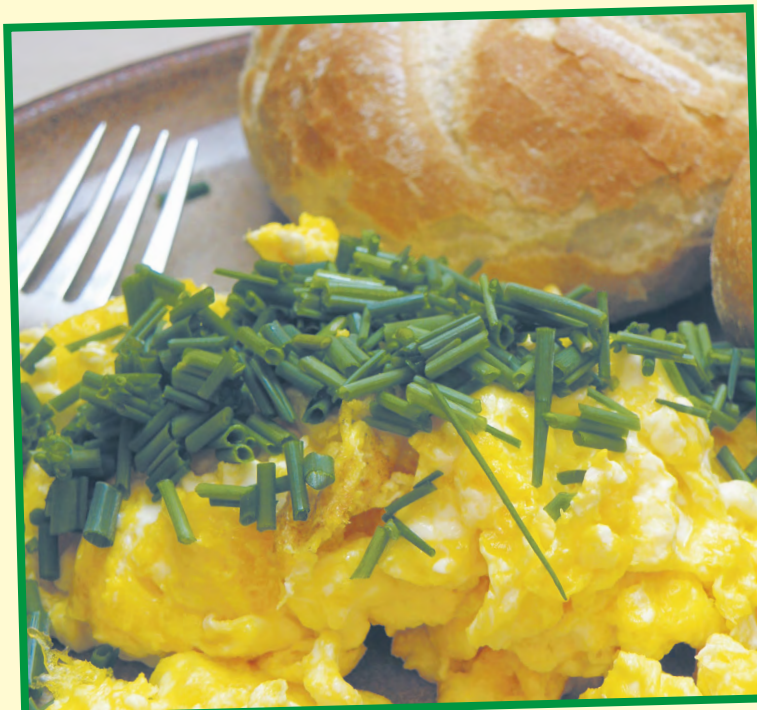
- Składniki:**
- zielony koperek
  - cebula
  - jedna młoda cukinia
  - 2-3 jajka
  - sól do smaku
  - łyżeczka masła

### Sposób przygotowania:

Cukinię i koperek myjemy i odsączamy z wody w papierowym ręczniku. Bieremy tarkę i ścinamy cukinię na wiórki, długie niczym makaron. Gdy nie dysponujemy tarką, używamy obieraczki i ścinamy cukinię na cienkie plasterki ciągnąc nożyk wzdłuż warzywa. Cebule obieramy i kroimy. Obok przygotowujemy też koperek.

Rozgrzewamy patelnię i wrzucamy masło oraz cebulkę. Jak zacznie nabierać złotego koloru, dorzucamy cukinię i mieszamy. Jak warzywo zmięknie, a sok wyparuje, robimy szpatułką na środku przestrzeni, gdzie wbijamy jajka. Postępujemy jak ze zwykłą jajecznicą, mieszamy, solimy, dodajemy ściętego koperku i gdy się potrawa wystarczająco zetnie, przenosimy ją na talerz.

Smacznego!



# Zręczna promocja

Mniejsze lub większe marzenia ma, a przynajmniej powinien mieć każdy. Choćby dlatego, że często się one spełniają. Potwierdziła to niedawna wizyta w Legionowie piłkarek ręcznych ukraińskiego klubu Galiczanka Lwów, które zaliczyły lekki, pokazowy trening w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 8.



Za ściągnięciem do tej placówki sportsmenek z Ukrainy stał Janusz Patriak, znany lokalny trener oraz animator życia sportowego. – Jednym z moich marzeń było zaproszenie tutaj właśnie zespołu Superligi piłki ręcznej ze Lwowa. Udało mi się, ponieważ trochę współpracuję z nim jako spiker na jego meczach ligowych. No więc namówiłem ich, aby odwiedzili nas w takim przedświątecznym dniu. Warto wspomnieć, że Galiczanka zajmuje obecnie wysokie, piąte miejsce w PGNiG Superlidze – mówi ceniony szkoleniowiec drużyn młodzieżowych.

W normalnych warunkach występy ukraińskiej drużyny w polskich rozgrywkach byłyby co najmniej zastanawiające. Ale jak wszystkim wiadomo, sytuacja – zwłaszcza ta międzynarodowa – od blisko roku daleka jest od normalności. – Na terenie Ukrainy trwają działania wojenne, więc jest problem z roz-

grywaniem tam meczów. A to jest mistrz Ukrainy, z kilkoma reprezentantkami kraju, no i chciał zachować ciągłość trenowania oraz grania. Narodził się więc pomysł, aby dziewczyny zagrały w polskiej lidze, a Związek Piłki Ręcznej w Polsce przyczynił się do przyjęcia tego zespołu do naszej Superligi – dodaje Janusz Patriak. Nawiasem mówiąc, na tej samej zasadzie w ekstraklasie mężczyźni rywalizuje również inna ekipa ze Lwowa. Dla ukraińskich sportowców tego rodzaju wsparcie jest bezcenne. – Czujemy się w Polsce bardzo fajnie. Ta wojna pokazała, kto jest naszym prawdziwym bratem, a kto nim nie jest. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że w tej ciężkiej dla nas sytuacji możemy tu przyjeżdżać, a polski naród wyciągnął do nas pomocną dłoń. Dzięki temu mamy możliwość zajmowania się swoją pracą, czyli graniem w piłkę ręczną. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni – nie ukrywał Witalij Andronow, trener Galiczanki Lwów.

Gospodarze treningu w „ósemce” byli natomiast wdzięczni za możliwość pokazania uczniom od kulis profesjonalnego treningu szczyptorniaka. Cel pomysłodawcy całego przedsięwzięcia był jasny: popularyzacja tej dyscypliny sportu, reprezentowanej w mieście głównie przez zawodowych graczy z KPR Legionowo. – Brakuje nam trochę w Legionowie zespołów dziecięco-młodzieżowych i może zasiejemy tutaj jakieś małe ziarenko, które zakiełkuje kiedyś ich powstaniem. Najlepiej razem ze sportową klasą o profilu piłki ręcznej. Szkoła Podstawowa nr 8 jest takim inicjatywom bardzo przychylna i może uda nam się to zrobić. Jest szansa, że dzisiejszy trening, który dziewczyny z Galiczanki pokazały naszej młodzieży, zaszczerpi u kogoś chęć uprawiania tej dyscypliny. Chcemy, żeby piłka ręczna królowała w Legionowie nie tylko na poziomie seniorskim, ale również w sporcie młodzieżowym – mówi trener Patriak.

Pokaz pierwszoligowego szczyptorniaka obejrżeli w „ósemce” uczniowie sześciu klas. Dowiadując się między innymi, że w ramach rozgrzewki używaną w tej dyscyplinie piłką da się też pograć w... koszykówkę. Później zawodniczki wciągnęły obserwatorów do sportowej zabawy, dając im sprawdzić się w wykonywaniu rzutów karnych. A następnie nagradzając celne strzały drobnym upominkiem – bombką z nazwą klubu. Zadowolona była więc młodzież, cieszyli się także ukraińscy goście – zarówno z pobytu w Legionowie, jak i z możliwości rywalizacji w polskich rozgrywkach ligowych. – Polska liga jest bardzo mocna. Jesteśmy jeszcze młodą drużyną i grając w niej, zdobywamy duże doświadczenie. Dzięki temu z meczu na mecz stajemy się lepszą drużyną. Występowanie w polskiej Superlidze jest dla nas jak marzenie. Wszędzie tutaj nam mocno pomagają. To bardzo fajne – podkreśla trener Galiczanki Witalij Andronow.

Pokazowy trening w szkole na Piaskach nie był ani pierwszą, ani ostatnią tego rodzaju inicjatywą trenera Janusza Patriaka. Jak zapowiada, w kolejce do realizacji stoją już następne pomysły na promowanie aktywności fizycznej.

Waldek Siwczyński



foto: arch.

## Zimowe sparowanie

Tak jak zapowiadaliśmy przed tygodniem, znamy już drużyny, z którymi piłkarska Legionovia Legionowo zmierzy się w ramach zimowych sparingów. Wiemy też już, którego dnia i gdzie te mecze kontrolne będą rozgrywane. Niedługo powinniśmy także poznać konkretne godziny ich rozpoczęcia. Jak tylko zostaną one podane, będziemy o tym informować.

W trakcie zimowych przygotowań podopieczni trenera Michała Piroso będą mieli dziewięciu sparingpartnerów. Zaplanowano też jedną grę wewnętrzną. I to właśnie od niej rozpocznie się dla Legionovii zimowe sparowanie. Mecz ten zostanie rozegrany w najbliższą sobotę 14 stycznia. Tydzień później – 21 stycznia, również na własnym boisku, Legionovia zagra z trzecioligowym (grupa IV) Podlasiem Biała Podlaska. W sobotę 28 stycznia na wyjeździe legionowianie zagrają z drugoligową Pogonią Siedlce, a u siebie zmierzą się tego samego dnia z czwartoligowym Świttem Staroźreby.

Pierwszy lutowy sparing zostanie rozegrany w sobotę 4 lutego. W meczu wyjazdowym Legionovia zmierzy się z pierwszoligowym Górni-

kiem Łęczna. W kolejną sobotę (11 lutego) podczas kolejnego wyjazdu podopieczni trenera Piroso znów zmierzą z drużyną z drugiej ligi. Tym razem ich rywalem będzie Wisła Puławy. Wszystkie pozostałe sparingu aż do końca okresu przygotowawczego Legionovia będzie już rozgrywała na własnym boisku. W drugim meczu zaplanowanym na 11 lutego legionowianie zagrają z czwartoligową Marcovią Marki. Sobota 18 lutego to kolejny dzień z dwiema gramami kontrolnymi. W pierwszej Legionovia zmierzy się z ligowym rywalem, czyli Ursusem Warszawa, a w drugiej zagra z z czwartoligowym KS Raszyn. Zimowe sparowanie zakończy się 25 lutego starciem z kolejnym czwartoligowcem, Hutnikiem Warszawa.

zig

## I wziął go Widzew!

Całkiem niedawno informowaliśmy o tym, że Jan Krzywański - bramkarz i wychowanek Legionovii, przebywał na testach w ekstraklasowym Widzewie Łódź. Młody golkipier z Legionowa najwyraźniej przekonał do siebie zarówno władze, jak i szkoleniowca słynnego łódzkiego klubu, bo ten zdecydował się podpisać z nim kontrakt.

Jak oficjalnie zakomunikowano, do obecnej trzeciej drużyny piłkarskiej ekstraklasy

Jan Krzywański trafi od 1 lipca br., co oznacza, że w rundzie wiosennej będzie on jesz-

cze bronił bramki Legionovii. Na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy kluba-



mi 19-letni golkipier wyjeździe z pierwszą drużyną Widzewa Łódź na obóz do Turcji, zaś w trakcie rundy wiosennej bę-

dzie trenował z łódzkim zespołem dwa razy w tygodniu. Z Widzewem Krzywański związał się kontraktem do 2025 roku.

Utalentowany 19-latek jest wychowankiem Akademii Legionovii Legionowo. Swoją pierwszą oficjalny ligowy mecz rozegrał jeszcze w drugiej lidze, w sezonie 2019/2020. Między słupkami bramki Legionovii stanął w starciu z Górnikiem Łęczna. Od tego czasu stał się podstawowym bramkarzem Novii. W obecnym sezonie, jako jedyny zawodnik legionowskiej drużyny, zagrał we wszystkich meczach w pełnym wymiarze czasu.

zig

# Gorzej być nie może?

Jak było do przewidzenia, sama zmiana trenera nie pomogła. Siatkarki IŁ Capital Legionovii Legionowo znów zaliczyły kiepski występ i przegrały swój kolejny, dziesiąty z rzędu mecz ligowy. W niedzielę (8 stycznia), występując na własnym terenie, nie sprostały ekipie MOYA Radomka Lotnisko Radom, ponownie nie rozstrzygając na swoją korzyść nawet seta.

O panującym w legionowskim klubie klimacie oraz jego obecnych realiach finansowych wymownie świad-

czą rozwiązane w ostatnich dniach kontrakty Yaimy Ortiz i Aleksandry Dudek. A także fakt, że jednym z efektów tych przetarasowań było wejście do szóstki zaledwie 19-letniej Julii Lenik. Nowy trener, Grzegorz Kowalczyk – dotychczasowy asystent zwolnionego przed świętami Pawła Kowala, wielkiego pola manewru personalnego zatem nie posiada. Mimo to, przed meczem z niezbyt dobrze spisującą się w bieżącym sezonie Radomką, kibice mogli mieć wątpliwą nadzieję, że Novianki w końcu podniosą się z kolan.



foto. arch.

IŁ Capital Legionovia Legionowo  
– MOYA Radomka Lotnisko Radom

**0:3** (14:25, 14:25, 21:25)

**IŁ Capital:** Dębowska, Duda, Mazenko, Dąbrowska, Szymańska, Kulig (libero), Lenik oraz Mras, Jedut, Bartczak.

**MOYA:** Samara, Świrad, Stepanenko, Murek, Łukasik, Zaborowska, Strasz (libero) oraz Biała.

**MVP:** Martyna Świrat (MOYA Radomka Lotnisko Radom).

Przez kilka minut od rozpoczęcia meczu, przy zaciętej, wyrównanej grze obu ekip, owe nadzieje jeszcze się tliły. Później jednak radomianki zwiększyły swoją przewagę, bezlitośnie – głównie rękami de Almeidy oraz Murek – punktując rywalki ze skrzydeł. Kiepsko sobie radzący blok gospodyń raz po raz pokonywała też najlepsza zawodniczka meczu, Martyna Świrad. Efekt: pierwszego

seta w nieco ponad 20 minut przyjezdne wygrały do 14. W drugim rozdaniu zespół prowadzony przez Błażeja Krzyształowicza poszedł za ciosem, co przy nadal słabej postawie rywalk przyniosło dokładnie taki sam wynik. Przed trzecim setem trudno było zatem o powody do optymizmu.

O dziwo, jednak się one znalazły. Jakby na przekór pesymistom, od początku Novianki

rzuciły się do odrabiania strat, a grę gospodyń ożywiła wprowadzona na parkiet Dominika Mras. I niewiele brakowało, aby odrobinę lekceważąca postawa gości się na nich zemściła. Wtedy jednak, w końcówce trzeciej partii, trener Krzyształowicz wpuścił na boisko Renatę Białą, która uspokoiła grę koleżanek i pomogła im wygrać ostatnią w niedzielnym spotkaniu partię. Tym razem Radomka zwyciężyła 25:21 i po krótkim meczu dopisała do swojego konta trzy punkty. Szorująca po dnie ligowej tabeli IŁ Capital Legionovia wciąż nie ma na swoim koncie ani jednego.

Kolejne spotkanie w rozgrywkach TAURON Ligi legionowianki zaliczą już w najbliższą sobotę (14 stycznia), znów „na własnych śmieciach”. Biorąc pod uwagę, że do IŁ Capital Areny przyjedzie przedostatnie, mające na koncie siedem „oczek” UNI Opole, będzie to zapewne jedna z ostatnich w tym sezonie realnych szans na ligowe punkty.

Aldo

## CENNIK SEZON 2022 / 2023

### BILETY I KARNETY

1	Bilet normalny*	12 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	8 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	8 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	5 zł
5	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )**	200 zł
6	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** z Kartą Dużej Rodziny	120 zł
7	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	120 zł
8	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
9	Indywidualna nauka jazdy na łyżwach	100 zł
10	Grupowa nauka jazdy na łyżwach	50 zł
11	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie

### ŁYŻWY

1	Wypożyczenie łyżew	15 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół ( grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego )	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	15 zł

\*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

\*\* Karnet trzydziestodniowy jest ważny na 30 wejść ( sesji ). Na podstawie karnetu można skorzystać z kilku sesji dziennie.

# Badania od święta

Z okazji przypadających wkrótce dni babci oraz dziadka Urząd Miasta Legionowo zaprasza wszystkich seniorów na bezpłatne badania, które odbędą się w piątek (20 stycznia) w ratuszu. Tego dnia będzie też można wyrobić sobie Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego



foto. arch.

W intencji organizatorów ma to być wyraz wdzięczności za trud opieki sprawowanej przez „rodziców rodziców” nad młodszymi pokoleniami legionowian, a zarazem forma promocji badań profilaktycznych. W ramach wydarzenia od godz. 9.00 do 12.00 będzie

można dokonać pomiaru ciśnienia i zbadać sobie poziom cukru za pomocą glukometru. Natomiast od 9.00 do 15.00 odbywać się będą: badanie słuchu dla mieszkańców Legionowa powyżej 40. roku życia, mobilne badanie serca (EKG), a także badanie kardiologiczne w kierunku

wykrywania nieprawidłowości budowy i pracy serca. Po badaniu każdy pacjent otrzyma jego wynik. Dodatkowo dostępne będą konsultacje i badania diagnostyczne, na które obowiązują zapisy. Można ich dokonać pod numerem tel. 22 766 40 90.

RM

## BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

## montaż i wymiana zamek

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
**www.bolmar.eu**

# Podkop do przeszłości

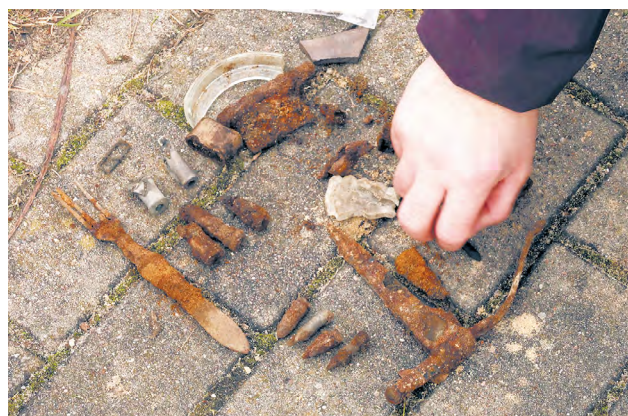
**Pójście z łopatami w teren legionowscy muzealnicy planowali już w ubiegłym roku. Ale powiodło im się to dopiero na początku tego bieżącego, po uzyskaniu zgody od Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Mając ją w rękach, historycy nie chcieli już tracić więcej czasu i ruszyli na poszukiwania śladów tragedii, jaka w czasie wojny spotkała jedną z legionowskich rodzin.**

W tym celu czym prędzej udali się ze sprzętem na osiedle Jagiellońska, nieopodal Placu Wodnego przy ul. Królowej Jadwigi. – Stwierdziliśmy, że wykorzystamy te dosyć wysokie jak na styczeń temperatury i postanowiliśmy otworzyć dwa wykopy. Celem naszych badań jest odnalezienie fundamentu domu Skonieckich. Była to rodzina, która zginęła w tym właśnie miejscu 12 stycznia 1944 roku. Została ona otoczona przez liczący około dwustu osób pododdział policjantów i żandarmów niemieckich. Przez kilka godzin Jerzy Skoniecki – żołnierz Gwardii Ludowej, oraz jego ojciec Jan Skoniecki bronili się w tym domu. I tutaj też zgi-



dopodobnie jest ława fundamentowa tego domu.

Korzystając z tej ważnej wypowiedzi, na początku poprzedniego tygodnia legionowscy archeolodzy z werwą zabrali się do pracy. – Wytyczyliśmy dwa



nęli – opowiada dr hab. Jacek Szczepański, dyr. Muzeum Historycznego w Legionowie. Razem z nimi poległo troje innych mieszkańców: Władysława Skoniecka, trzynastoletni Władysław Nalazek oraz kobieta o nieustalonej dotąd przez historyków tożsamości. – Nasze muzeum już od dłuższego czasu bada historię tej rodziny. Próbuje ustalić okoliczności śmierci jej członków, dlaczego zginęli, skąd Niemcy dowiedzieli się, że w tym miejscu jest siedziba komórki GL? W drugim z badanych przez nas wątków chodzi o ustalenie dokładnej lokalizacji tego domu, a tym samym miejsca walk. Stąd badania archeologiczne, stąd wykopaliska – próbujemy znaleźć stare fundamenty. Nie dzieje się to oczywiście na ślepo, ponieważ w październiku przeprowadziliśmy badania georadarem, który wskazał kilka miejsc, gdzie praw-

wykopy sondażowe w miejscach wskazanych przez geofizyka, gdzie są zakłócenia w terenie. I tam spodziewamy się znaleźć pozostałości fundamentów budynku z okresu międzywojennego. Może też tak być, że te fundamenty uległy zniszczeniu, rozebraniu już po wojnie. Ale nawet, jeżeli ich nie znajdziemy, to liczymy na to, że uda się udokumentować tak zwane negatywy fundamentów, czyli pozostałości po wkopach fundamentowych, co pozwoli nam na zlokalizowanie dokładnego miejsca posadowienia tego budynku – mówi Wawrzyniec Orliński, kierownik wykopalisk z muzeum w Legionowie. Dość szybko historycy trafili na ślad potwierdzający walki w tej części miasta: stary pocisk karabinowy. A później na inne artefakty z tych czasów. Nawiasem mówiąc, równie szybko ich aktywnością zainteres-

sowali się też okoliczni mieszkańcy, podejrzewający, że ruszają właśnie jakieś niekonsultowane z nimi prace budowlane... Lokalnych badaczy nie zbiło to jednak z tropu. – Będziemy kopać do tak zwanego calca, czyli do warstwy nieruszonej ręką ludzką. Na razie jej nie osiągnęliśmy, wszędzie widać ingerencję człowieka. Są tu jakieś doły śmietnikowe, mamy też żeliwną rurę kanalizacyjną, być może pochodzącą właśnie z tego przedwojennego budynku. Ale to okaże się dopiero w trakcie dalszych prac.

Efekty miejskich wykopalisk uzupełnią przygotowywaną właśnie przez muzeum obszerną monografię rodziny Skonieckich. Na jej końcowy kształt w dalszym ciągu mogą również wpłynąć współ-

cześni legionowianie, posiadający nieznane dotąd świadectwa przeszłości. – Chciałbym się do nich zwrócić z prośbą. Jeżeli ktoś dysponuje zdjęciami, jakąś wiedzą na temat rodziny Skonieckich – bo oni tutaj mieszkali, a ich dzieci chodziły do szkół w Legionowie – prosimy o podzielenie się tym z naszym muzeum przy ul. Mickiewicza 23. Będziemy wdzięczni za kontakt, za udostępnienie jakichś materiałów, bo chcielibyśmy tę historię odtworzyć – zachęca Jacek Szczepański.

Robiąc do niej, dosłownie i w przenośni, podkop, badacze zadali przy okazji kłam powszechnemu kojarzeniu archeologii wyłącznie ze starożytnością. – Rozwijają się, szczególnie ostatnio, cała dziedzina badań archeologicznych z dziedziny tak zwanej archeologii współczesności, czyli czasów nam zupełnie nieodległych. Wynika to z tego, że nie do wszystkich wydarzeń znajdujemy źródła pisane. W związku z tym metoda archeologiczna pozostaje jedyną dostępną metodą pozwalającą na odnalezienie pewnych pozostałości po fundamentach, miejscach bitew czy też jakichś innych wydarzeniach – podkreśla Wawrzyniec Orliński. Po wielu takich śladach, nawet o tym nie wiedząc, wciąż stąpamy. Jak zapewniają lokalni tropiciele przeszłości, także w Legionowie.

Waldek Siwczyński



**LEGIONOWO** sala widowiskowa ratusza, 13.01, godz. 18.00

„Do tanga trzeba dwojga” – widowisko zespołu Na Luzie. Wstęp – wejściówki dostępne w MOK Legionowo.

**LEGIONOWO** sala MOK Legionowo, 14.01, godz. 18.00

Spotkanie z Izabelą Stanek oraz Adamem Hellerem, autorami książki „Ukraina. Światło wschodu”. Wstęp wolny.

**LEGIONOWO** filia MOK ul. Targowa 65, 15.01, godz. 12.00

Koncert grupy Con Forza Trio Fortepianowe w składzie: Wojciech Sojka – skrzypce, Wawrzyniec Afek – wiolonczela i Szymon Orliński – fortepian. W programie: W. A. Mozart – Trio fortepianowe B-dur KV 502, F. Mendelssohn – Trio fortepianowe nr 2 c-moll. Wernisaż wystawy „Kwiaty”, grupy plastycznej Targowa.

**JABŁONNA** pałac PAN, 15.01, godz. 13.00

Pierwszy w tym roku koncert w ramach Pałacowych Spotkań z Muzyką – koncert karnawałowy pt. „W rytmach Rock'N'Rolla”. Godz. 15.00 – wernisaż wystawy plakatu autorstwa Ryszarda Kajzera. Wstęp wolny.

**LEGIONOWO** filia „Piaski” Muzeum Historycznego, 15.01, godz. 15.00

Wykład dra Artura Bojarskiego pt. „Sztuka w służbie polityki”. Wstęp wolny.

**LEGIONOWO** sala widowiskowa ratusza, 15.01, godz. 17.00

Pracownia Śpiewu Estradowego Angel's Voice zaprasza na koncert noworoczny zatytułowany „Jedyna taka noc”. Wstęp – wejściówki dostępne w MOK Legionowo.

**NIEPORĘT** Gminny Ośrodek Kultury, 15.01, godz. 18.00

Koncert Noworoczny w wykonaniu zespołu dętego Brass Federacja. Wstęp wolny.



Gmina Legionowo, w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. informuje, że posiada do wydzierżawienia, na czas określony 3 lat nieruchomości:

1. oznaczoną jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m<sup>2</sup>, w tym:
  - nieruchomość o pow. 2.837 m<sup>2</sup> częściowo zabudowana budynkami o pow. 301 m<sup>2</sup> i 75 m<sup>2</sup> położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14,
  - nieruchomość niezabudowana o pow. 140 m<sup>2</sup> położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15.
2. działkę o pow. 1.701,70 m<sup>2</sup> częściowo zabudowaną budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m<sup>2</sup> położoną w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.
3. część działki o nr ewidencyjnym 3/18 w obrębie o nr ewidencyjnym 70 o powierzchni 2000 m<sup>2</sup> położonej przy ulicy gen. Władysława Sikorskiego w Legionowie.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 22 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU  
Irena Bogucka



**WYNAJEM POMIESZCZEŃ BIUROWYCH przy Al. 3 Maja 24 w Legionowie**

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada pomieszczenia biurowe w budynku przy Al. 3 Maja 24 w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 listopada 2022 r. Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp. Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 Kontakt: 22 766 47 38 e-mail: info@kzb-legionowo.pl o łącznej powierzchni użytkowej 242 m<sup>2</sup>.

Wysokość czynszu najmu 1 m<sup>2</sup> wynosi: 27,30 zł netto/1 m<sup>2</sup>.

Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwację sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu. Szacunkowy koszt miesięczny: 3.000,00 zł.